



Sygn. akt II CSK 406/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa Z. G. i W. G.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnej Dyrekcji Dróg
Krajowych i Autostrad w Warszawie
o ustalenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 21 marca 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 lutego 2012 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok w części dotyczącej punktu I, III
i przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie Z. G. i W. G. pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie wnieśli o ustalenie, że są właścicielami rzeczy ruchomej - rurociągu wody rzeki R. o przekroju $\varnothing$ 323,9 mm długości 16,5 km, biegnącego od miejscowości B., do miejscowości G., - jako części przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 30 maja 2011 r. oddalił powództwo.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 lutego 2012 r. zmienił powyższe orzeczenie w części w ten sposób, że ustalił iż powodowie są właścicielami wskazanego rurociągu i oddalił apelację w zakresie zaskarżającym wyrok oddalający powództwo o ustalenie, że rurociąg stanowi część przedsiębiorstwa.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć sądów w zasadzie była tożsama, rozbieżności dotyczyły ustalenia czy umowa obejmowała zbycie prawa własności rurociągu i podstawy prawnej rozstrzygnięć. Sądy wskazały, że powodowie umową sprzedaży z dnia 29 lipca 2002r. nabyli od cukrowni G. SA w G. prawo wieczystego użytkowania nieruchomości o powierzchni 1.20.00 ha, położonej w miejscowości B. obejmującej działki nr ew. 129, 104/2, 104/3, 104/5, 104/6, 104/7, 124/1, 124/2, 124/3 i prawo własności znajdujących się na nich budynków i urządzeń oraz prawo własności zabudowanej nieruchomości o powierzchni 0.50.00 ha, położonej w miejscowości B., obejmującej działki nr ew. 48, 80, 104/1, 104/4. Część tych działek określono jako tereny urządzeń zaopatrzenia w wodę, pozostałe jako tereny upraw polowych i ogrodnich. W części wstępnej umowy wskazano, że „na przedmiotowych nieruchomościach” znajdują się oznaczone budynki i urządzenia, w tym ujęcie i budynek przepompowni wody przemysłowej, rurociąg wody rzeki R. o przekroju $\varnothing$ 323,9 mm długości 16,5 km, a w części określającej przedmiot zbycia że obejmuje on powyższe działki ewidencyjne „wraz z prawem własności znajdujących się na nich budynków i budowli oraz urządzeń, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności”. W istocie na zbytych gruntach znajdowała się jedynie początkowa część rurociągu (ujęcie, przepompownia). Pozostała część była posadowiona na terenie innych nieruchomości, odnośnie do których

nie ustalono w trakcie procesu stanu prawnego. Rurociąg przesyłowy wody przemysłowej zbudowany został przez przedsiębiorstwo państwowe Cukrownię G. w połowie lat 80 - tych, doprowadzana nim od rzeki R. do stawów położonych na terenie zabudowań cukrowni woda służyła procesom technologicznym. Zbywca - Cukrownia G. SA został zlikwidowany, a jego budynki i urządzenia rozebrane. Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji energii elektrycznej odnawialnej, dla której rurociąg nie jest potrzebny. Powód kilkakrotnie, na prośbę wędkarzy, uruchomił urządzenia rurociągu posadowione na jego gruncie dla uzupełnienia wody w stawach na terenie dawnej cukrowni. Część rurociągu znajdowała się na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa i tam jej przebieg kolidował z budową autostrady A2 na odcinku od km 411 + 465 do km 418 + 550. Od 2004 r. prowadzono z powodami, traktowanymi początkowo jako właściciele rurociągu, rozmowy co do zaspokojenia roszczeń związanych z rozbiórką tej części, ale ostatecznie odmówiono zapłaty uznając, że nie wykazali prawa własności. Propozycje powodów obejmowały wywłaszczenie i zapłatę odszkodowania lub nabycie całego rurociągu, ewentualnie jego rozbiórkę, nie wyrażali zgody na przebudowę.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie zmierzają do uzyskania odszkodowania z tytułu demontażu rurociągu, stąd powództwo o ustalenie prawa własności oparte na art. 189 k.p.c. jest bezprzedmiotowe w braku interesu prawnego. Kwestia własności zostanie rozstrzygnięta przy ocenie żądania zapłaty. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu pierwszej instancji, powodowie nie wykazali, że są właścicielami rurociągu. Z art. 49 k.c. *a contrario* wynika, że jeśli urządzenia nie wchodzi w skład przedsiębiorstwa, to stanowią części składowe gruntu, zatem przedmiot własności właściciela nieruchomości gruntowej. Niektóre urządzenia, m.in. służące do doprowadzania wody, wyjątkowo nie stanowią części składowych gruntu, z którym są połączone, o ile wchodzi w skład przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym, gdyż wówczas są jego częściami składowymi (art. 55 k.c.). Urządzenia takie traktuje się jako samoistne rzeczy ruchome. Skoro wskazane przedsiębiorstwo państwowe uzyskało zezwolenia organu rządowej administracji ogólnej na budowę i poniosło jej koszty, rurociąg z chwilą połączenia z siecią urządzeń stał się jego częścią składową. Sąd Okręgowy

uznał jednak, że powodowie nie są właścicielami rurociągu gdyż nie nabyli przedsiębiorstwa (art. 55² k.c.), ponadto oznaczony w umowie przedmiot sprzedaży nie obejmował rurociągu jako odrębnej rzeczy. Skoro powodowie nie są przedsiębiorcą przesyłowym, nie była nim również Cukrownia G. SA ani jej poprzednik prawny - przedsiębiorstwo państwowe Cukrownie M. brak także podstaw do ustanowienia służebności przesyłu lub stwierdzenia jej zasiedzenia.

Sąd Apelacyjny, uznając zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. za trafny, wskazał, że interes prawny zachodzi, jeżeli wyrok ustalający zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie jego powstaniu w przyszłości. Ustawodawca nie wyłączył powództwa o ustalenie, gdy prawo powoda zostało naruszone i to nawet w taki sposób, że może on dochodzić wszystkich należnych świadczeń wiążących się z danym prawem powództwem o zasądzenie. Zdaniem Sądu, powodowie wykazali interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu. Wprawdzie rurociąg na terenie nieruchomości Skarbu Państwa (objętej budową autostrady A2) został zdemontowany ale powództwo odszkodowawcze byłoby przedwczesne, skoro brak danych w jakiej części i nie jest znana wysokość ewentualnej szkody. Wobec kwestionowania prawa własności rurociągu istnieje wątpliwość co do stanu prawnego. Sąd odwoławczy podzielił zarzuty naruszenia art. 65 § 2 k.c., art. 535 k.c. oraz art. 546 k.c. Podkreślił, że sąd pierwszej instancji nie zbadał zgodnego celu i zamiaru stron umowy sprzedaży, w której wskazano obok gruntu jako przedmiot zbycia także budynki, budowle i urządzenia oraz wymieniono rurociąg wody z rzeki R. o długości około 16,5 km jako znajdujący się na nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży. Z materiału dowodowego, w tym dokumentacji przetargowej i pisma zbywcy wynika, że jego zamiarem było przeniesienie własności wszystkich urządzeń. Nie ma, zdaniem Sądu, podstaw do przyjęcia, że umowa sprzedaży dotyczyła zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. i art. 55² k.c., gdyż powinna ona obejmować co najmniej powiązane organizacyjnie i funkcjonalnie składniki materialne oraz niematerialne determinujące funkcje przedsiębiorstwa. Chybiony jest zarzut obrazy art. 174 k.c., gdyż w sprawie o ustalenie nie można żądać stwierdzenia zasiedzenia, ponadto powodowie powołali się nabycie własności przez zasiedzenie po raz pierwszy

w postępowaniu apelacyjnym, gdzie zmiana powództwa jest niedopuszczalna (art. 383 k.p.c.).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej orzeczenie przez uwzględnienie powództwa i rozstrzygającej o kosztach postępowania złożyła pozwana. Skarga, oparta na obu podstawach, wskazuje co do naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 72 § 2 k.p.c., art. 195 § 1 i § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 49 § 1 k.c., a naruszenia prawa materialnego:

- art. 189 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powodowie wykazali interes prawny w ustalaniu prawa własności przedmiotowego rurociągu, wobec jego nieistnienia na skutek rozebrania oraz możliwości dochodzenia odszkodowania wprost,

- art. 65 § 2 k.c., art. 535 k.c. oraz art. 546 k.c. poprzez uznanie, że przedmiotem umowy sprzedaży był rurociąg oraz na tej podstawie powodowie nabyli jego własność.

Powodowie wnieśli o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył:

Podstawa kasacyjna dotycząca naruszenia prawa procesowego jest oczywiście bezzasadna, co wynika z błędnego rozumienia istoty procesu o ustalenie, opartego na art. 189 k.p.c. i pominięcia relacji między interesem prawnym a legitymacją procesową, rozumianą jako kwalifikacja materialno-prawna podmiotów będących stronami danego procesu. Przypomnieć należy po pierwsze, że przedmiotem wskazanego powództwa o ustalenie nie jest roszczenie. Różnica między powództwem o zasądzenie a powództwem o ustalenie wyraża się m.in. w tym, że legitymacja stron procesu opartego na art. 189 k.p.c. nie musi wynikać z istniejącego między nimi stosunku prawnego lub prawa, mającego być przedmiotem ustalenia. Przepis powyższy nie tylko nie wprowadza wymogu aby stosunek prawny lub prawo, którego proces dotyczy, istniał między powodem a pozwanym, ale także aby jeden z nich w ogóle był stroną danego stosunku prawnego. Wystarczający jest stosunek oparty na interesie prawnym

powoda w uzyskaniu wyroku ustalającego skutecznego względem pozwanego. Innymi słowy, skoro strony procesu o ustalenie nie muszą być jednocześnie stronami spornego stosunku prawnego, to o ich legitymacji może zdecydować interes prawny oceniany z punktu widzenia powoda. Po drugie, odróżnić należy skuteczność i zasadność jako przesłanki merytoryczne powództwa o ustalenie. Przesłankami skuteczności powództwa są okoliczności decydujące o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że istnieje dane prawo lub stosunek prawny. Należą do nich interes prawny i legitymacja procesowa rozumiana samodzielnie. Ich wystąpienie umożliwia przystąpienie do badania prawdziwości twierdzeń powoda, czyli zasadności powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 898/00, nie publ.). Przesłankami zasadności powództwa, decydującymi o możliwości jego uwzględnienia, jest zatem zgodność twierdzeń powoda ze stanem rzeczy.

Decydujący z punktu widzenia przesłanki skuteczności powództwa o ustalenie jest status powoda. Jeżeli powód jest podmiotem danego stosunku lub prawa zawsze ma legitymację procesową, ale nie musi mieć interesu prawnego w uzyskaniu ustalenia. W takim wypadku, aby sąd przystąpił do badania zasadności żądania, powód musi powołać się na twierdzenie, że jest takim podmiotem (i z tego wynika jego legitymacja czynna), a ponadto wykazać, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie przeciwko pozwanemu w danej sprawie. Legitymacja procesowa czynna jest wywodzona i identyczna jak interes prawny będący upoważnieniem materialno-prawnym pozwania. Powód nie - będący podmiotem danego stosunku lub prawa opiera legitymację procesową wyłącznie na tym, że ma interes prawny w jego ustaleniu. Jak wyżej wskazano, pozwany nie musi być stroną stosunku prawnego łączącego go z powodem, źródłem jego legitymacji biernej jest twierdzenie powoda o potrzebie udzielenia mu ochrony prawnej w ich wzajemnej relacji w związku z naruszeniem lub zagrożeniem naruszeniem danego prawa (stosunku prawnego), wobec tego, że istnieje co do niego niepewność wynikająca z przyczyn faktycznych lub prawnych (por. uzasadnienie uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1956 r., I CO 20/56 OSNCiK 1957, nr 3, poz. 64, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94, OSNC 1995, nr 12, poz. 247). Co do zasady

interes prawny powinien być badany w granicach wyznaczonych potrzebą udzielenia wskazanej ochrony i wyprzedzać badanie istnienia prawa (stosunku prawnego) objętego twierdzeniem powoda.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem ustalenia ma być prawo własności, będące prawem rzeczowym o charakterze bezwzględny. Nie budzi jednak wątpliwości, że powód nie zmierza do potwierdzenia tytułu prawnego do rurociągu względem właścicieli wszystkich nieruchomości, na których jest on posadowiony, względnie do uregulowania stanu prawnego w tym zakresie, tylko do przesłankowego jego ustalenia dla potrzeb sporu między nim a pozwanym. Konsekwentnie - skoro w obecnym procesie o ustalenie źródłem legitymacji procesowej powoda nie jest więź z pozwanym (wynikająca z łączącego ich stosunku prawnego objętego żądaniem ustalenia) tylko interes prawny, a powód nie wskazuje, aby był on wspólny dla innych właścicieli nieruchomości, na których rurociąg jest posadowiony - nie można przyjąć, że po stronie wszystkich tych właścicieli istnieje legitymacja procesowa łączna. Stwierdzenie powyższe ma istotne znaczenie dla oceny podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter normy prawa materialnego i procesowego. W odniesieniu do wywodzonej z niego legitymacji procesowej, jako opartej na stosunku materialno-prawnym, właściwa była kwalifikacja jako zagadnienia z zakresu prawa materialnego, a nie procesowego. Następstwem łącznej legitymacji procesowej jest współuczestnictwo procesowe (art. 195 k.p.c.), a nie odwrotnie. Oznacza to, że wobec wskazania interesu prawnego jako źródła legitymacji procesowej, czyli uprawnienia do stania się stroną w danym postępowaniu, zachodziła potrzeba prawidłowości jego oceny w płaszczyźnie prawa materialnego, a nie prawa procesowego (por. uzasadnienie uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2010 r., I CSK 67/10, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1966 r., II CZ 119/65, OSPiKA 1968, nr 9, poz. 197 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1971 r., III CRN 266/71, OSNCP 1972, nr 4, poz. 76 i z dnia 10 czerwca 1997 r., II CKN 326/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 183).

Tym samym, wobec wadliwego oznaczenia, nie mogła być skuteczna podstawa kasacyjna odwołująca się do naruszeń prawa procesowego (art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 72 § 2 k.p.c., art. 195 § 1 i § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 49 § 1 k.c.). Ocena stanowiska Sądu odwoławczego w tym zakresie powinna być podważana przez sformułowanie zarzutu niezastosowania adekwatnego przepisu prawa materialnego. Niezależnie od tego wskazać należy, że nie można oprzeć skargi kasacyjnej na podniesionym po raz pierwszy zarzucie niepodjęcia z urzędu przez sąd działań zmierzających do uzupełnienia legitymacji łącznej oraz nie może być uznany za właściwą podstawę kasacyjną brak udziału w dotychczasowym postępowaniu osób trzecich. Zarzut taki, w wypadku gdy dotyczy legitymacji łącznej biernej, nie mógłby być ponadto w ogóle podniesiony przez pozwanego.

Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu art. 189 k.p.c. było przedmiotem szeregu wypowiedzi w orzecznictwie sądów i doktrynie prawniczej. Powszechnie przyjmuje się, że oznacza on potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej w jakiej powód się znajduje, w szczególności występuje, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania, zatem wówczas gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia. Poprzednio obowiązujący kodeks postępowania cywilnego przewidywał w art. 3 powództwo o ustalenie, gdy powód wytaczał je zapobiegając naruszeniu swego prawa. Tego unormowania nie powtórzył art. 189 obecnego k.p.c., co oznacza że interes prawny istnieje także wówczas gdy prawo powoda jest naruszone, a powództwo o ustalenie nie ma wyłącznie charakteru prewencyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1972 r. III CRN 607/71, OSN 1973, nr 4, poz. 64). Powództwo o ustalenie ma charakter celowy, stąd interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem szeroko pojętego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1997 r., II CKU 7/97, niepubl., z dnia 4 lutego 1999 r., II CKN 804/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 171, z dnia 27 stycznia 2004r., II CK 387/02, niepubl., z dnia 30 października 2008 r., II CSK 233/08, niepubl., z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, niepubl., z dnia 18 marca 2011 r., III CSK127/10, niepubl.). Prowadzi to do wniosku, że zarzut wyłączenia interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia z uwagi na konkurencyjny

środek ochrony prawnej w postaci powództwa o zasądzenie należy oceniać ostrożnie z odniesieniem do okoliczności indywidualnej sprawy.

Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest elementem systemu ochrony prawnej i mają do niego zastosowanie zasady ogólne. Oznacza to, że zgodnie z zasadą aktualności (art. 316 § 1 k.p.c.), interes prawny powoda musi istnieć w chwili rozstrzygnięcia. Wyjątek dotyczy sytuacji gdy powództwo o ustalenie ma dotyczyć prawa lub stanu prawnego z oznaczoną datą wsteczną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 903/00, nie publ., z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, niepubl., z dnia 21 marca 2006 r., V CSK 188/05, niepubl., z dnia 16 lutego 2002 r., II CSK 201/11, niepubl., z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 474/11, niepubl.). W okolicznościach sprawy bezspornym jest, że rurociąg z chwilą rozebrania (demontażu) przestał być rurociągiem w znaczeniu funkcjonalnym i prawnym, jako ciąg przesyłowy nie istnieje i nie może być odtworzony w dotychczasowym przebiegu. W tym zatem zakresie uzasadniony jest zarzut uchybienia art. 189 k.p.c.

Odnosząc się do dalszych przepisów wskazanych w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (art. 65 § 2 k.c. i art. 535 k.c.), podzielić należy stanowisko, że samo wskazanie w umowie, że przedmiotem zbycia jest rurociąg, bez powołania charakteru prawa, które przysługiwać miałyby do niego zbywcy nie uzasadnia stwierdzenia, że powodowie nabyli własność spornego rurociągu. Zasada *nemo plus iuris*, aczkolwiek wprost nie wyrażona w polskim systemie prawnym, uzasadnia wniosek, że nie można skutecznie przenieść prawa własności, którego się nie jest podmiotem.

Rurociąg w rozumieniu prawa cywilnego jest rzeczą złożoną, zbiorem urządzeń służących do transportu płynów, gazów, tu: w rozumieniu prawa wodnego do przerzutu wody. Fakt wejścia rurociągu w skład przedsiębiorstwa oznacza jedynie zmianę jego statusu prawnego polegającą na tym, że przestaje on być częścią składową nieruchomości i zostaje samoistną rzeczą ruchomą. Judykatura zgodnie wskazuje, że połączenie nie oznacza zmiany z zakresu prawa rzeczowego, w szczególności przejścia z tą chwilą *ex lege* prawa własności, możliwe jest takie wejście także na podstawie innych praw rzeczowych, obligacyjnych lub posiadania. Podłączenie urządzeń jako takich dotyczy wejścia w skład przedsiębiorstwa i nie

może wpływać na stosunki własnościowe. Przepis art. 49 k.c. przesądza tylko o tym, że urządzenia w nim wymienione nie należą do części składowych gruntu z chwilą, gdy weszły w skład przedsiębiorstwa przesyłowego (por. uchwała (7) Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, OSNC 2006 r., nr 10, poz. 159, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 83/05, niepubl.). Przyjęto również, że urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą ich fizycznego połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia własności tych urządzeń w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej; można też oddać je w leasing lub najem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09, OSNC 2010 r., nr 7-8, poz. 116, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 309/10, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CSK 80/11, niepubl.). Wprawdzie orzeczenia powyższe w większości odnoszą się do elementów urządzeń przedsiębiorstwa przesyłowego powiązanych z siecią, ale odpowiednio przy uwzględnieniu odrębności zachowują aktualność także w odniesieniu do rurociągów.

Niezrozumiałe jest natomiast powołanie przez pozwanego jako podstawy skargi kasacyjnej art. 546 k.c. regulującego zagadnienia związane z wydaniem i odebraniem rzeczy sprzedanej, nadto składającego się z dwóch części redakcyjnych (paragrafów) zawierających samodzielnie treść normatywną.

Potwierdzenie we wskazanym wyżej zakresie podstawy kasacyjnej uzasadnia wydanie orzeczenia kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw